

**TADEUSZ MROCZEK**  
ur. 1929; Janów Podlaski



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Janów Podlaski, dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", Żydzi, relacje polsko-żydowskie, sąsiedzi

### Pomoc sąsiada Żyda

Stosunki nie były bardzo bliskie, ale w każdym razie jak było potrzeba coś pomóc, no to nawzajem sobie tę pomoc świadczone. Druga sprawa to też z opowiadania. Być może, że też już byłem, ale to byłem chyba dzieckiem. Moje cioteczne siostry były u nas w domu. W sklepie chyba byli rodzice, babci chyba też nie było, w każdym razie te dzieci były wieczorem same, no i przestraszyły się, że po podwórku ktoś tam chodzi. Nie wychodząc na zewnątrz można było przejść z naszej części domu tam do mieszkania tych Żydów. No więc udała się któraś z tych dziewcząt do tego Żyda, tego sąsiada, no i mówią, że po podwórku chodzi chyba jakiś złodziej, że one się przestraszyły. No i ten Żyd mówi: „No dobrze, ja zaraz załatwię sprawę.” No i od swojego mieszkania przeszedł tutaj do naszego, wyszedł, stanął w drzwiach na podwórko z drugiej strony (na zewnątrz nie wyszedł, tylko w drzwiach stanął) „Ty, złodziej, słuchaj! Ty uciekaj, bo jak ja ciebie złapię, to ja tutaj nogi powyrywam!” O, takie przemówienie wygłosił. Powiedział: „Nie bójcie się już, on wam nic nie zrobi.”

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-04-04, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"